

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI WKKW POLSKIEGO ZWIĄZKU JEŹDZIECKIEGO W LATACH 2009-2010

Głównym zadaniem Komisji jest koordynowanie pracy zawodników, trenerów kadry, pomoc w opracowaniu planów startowych i zgrupowań, dostosowanie przepisów dyscypliny w Polsce do aktualnie obowiązujących przepisów FEI.

W okresie 2009-2010 podjęto współpracę z trenerami odpowiedzialnymi za poszczególne grupy wiekowe:

- Barbarą Niemczewską – odpowiedzialna za juniorów młodszych startujących na kucach
- Arturem Społowiczem – odpowiedzialnym za juniorów i młodych jeźdźców

W ostatnich latach WKKW w Polsce bardzo się rozwinęło szczególnie jeżeli chodzi o ilość organizowanych imprez, ilość nowych koni i jeźdźców. Zwłaszcza sezon 2010 był rekordowy pod względem liczby zawodów w WKKW –ok 30.

	2009	2010
PLANOWANE	16	49
ODWOŁANE	3	7
CIC	3	6
CNC	10	36
STARTY ZAGRANICZNE	4	4

Coraz więcej imprez organizowanych jest na coraz wyższym poziomie. Bardzo pomogło

w tym ujednoczenie systemu organizacji zawodów i wprowadzenie od sezonu 2010 tylko zawodów krajowych z jednoczesną likwidacją zawodów regionalnych. Nie zawsze były one organizowane na właściwym poziomie szczególnie jeżeli chodzi o przygotowanie tras krosu,

a co z tym się wiąże i poziom bezpieczeństwa w tych zawodach był niewystarczający.

Zwiększenie ilości zawodników i koni powoli zaczyna się też przekładać na poziom sportowy. Szczególnie w sezonie 2010 pokazało się kilka nowych bardzo ciekawych par na poziomie zawodów 3*/ M.Dziak -

Vacat, J.Żuk - Madera, K.Rajnert - Malcolm/, oraz coraz liczniejsze ekipy Juniorów i młodych jeźdźców.

Najbliższe dwa lata powinny zostać poświęcone przede wszystkim na edukację, tak aby ta duża już jak na nasze warunki ilość zawodników miała właściwą opiekę trenerów Kadry we wszystkich kategoriach wiekowych. Powinno to doprowadzić nie tylko do lepszych wyników ale również do dalszego rozwoju ilościowego. Nowi zawodnicy będą widzieli większy sens w uprawianiu WKKW wiedząc że mają zaplecze szkoleniowe.

Od 2009 roku Komisja wprowadziła minima jakie każdy zawodnik musi spełnić aby móc być powołanym do kadry narodowej. Na tej podstawie w uzgodnieniu z lek.wet. opiekującym się kadrami oraz trenerem kadry jun, młodzieżowym i kuców komisja opracowuje skład Kadry Narodowej, do której nominacje są wręczane na corocznych Konferencjach dyscypliny.

Kadra narodowa Seniorów w sezonie 2009 i 2010 przygotowywała się do startów bez trenera odpowiedzialnego za przygotowania i opracowanie planów startowych. Koordynacją startów poszczególnych zawodników zajmowali się oni sami lub ich trenerzy prowadzący jak to miało miejsce w przypadku Pawła Spisaka i od sezonu 2010 Pawła Warszawskiego. Współpracę Pawła Spisaka i Pawła Warszawskiego z Andreasem Dibowskim należy ocenić wysoko, widać stały postęp tych zawodników. Na ile była taka konieczność w układaniu planów startów innych zawodników angażowała się również komisja WKKW. Wzorem Kadry Juniorów i Młodych Jeźdźców powinny być również wypracowane jasne kryteria kwalifikacji na imprezy mistrzowskie i zasady finansowania wyjazdów i szkoleń zagranicznych zawodników. W związku ze stopniowym powiększaniem się tej grupy nie wolno pozostawić tych zawodników bez opieki i od sezonu 2011 powinien być zatrudniony trener Kadry Seniorów.

Najważniejszymi startami w kategori seniorów w roku 2009 były ME we Francji i Finał Pucharu Świata w Strzegomiu. W Strzegomiu wystartowało 3 Polskich zawodników. Łukasz Kazimierczak, Paweł Spisak oraz Robert Powała. W zawodach tych wielki sukces odniósł Paweł Spisak zajmując 7 miejsce w doborowej stawce zawodników. Łukasz Kazimierczak z jednym błędem w crossie zajął miejsce 18, a R. Powała nie ukończył zawodów. Wyniki zawodów w Strzegomiu potwierdzają że w konkurencji WKKW jest nam bardzo niedaleko do czołówki Europejskiej i daje to nadzieję na zbudowanie ekipy która w

przyszłych latach mogła by walczyć w konkursach zespołowych. W ME we Fontaineblue reprezentowali nasz kraj Paweł Spisak i Łukasz Kazimierczak. Paweł Spisak po jednym błędzie w crossie zajął miejsce 23 a Łukasz Kazimierczak nie ukończył zawodów. Start Pawła Spisaka należy ocenić poprawnie. Miejsce 23 w stawce 64 zawodników i to z błędem w crossie potwierdza wysoki potencjał tej pary.

W 2010 roku najważniejszą imprezą były MŚ w Kentucky. Polskę w WKKW reprezentował Łukasz Kazimierczak. Zaprezentował się tam zdecydowanie lepiej niż w ubiegłorocznych ME i ukończył bardzo trudne zawody z 2 wyłamaniami. Naszym zdaniem start ten należy zaliczyć do udanych chociaż na pewno pozostał pewien niedosyt tym bardziej że w zawodach przygotowawczych w tym sezonie Łukasz Kazimierczak prezentował się naprawdę dobrze.

W kategorii juniorów i młodych jeźdźców sytuacja jest znacznie lepsza i pozwala patrzeć optymistycznie w przyszłość. Od sezonu 2009 wprowadzone zostały czytelne zasady powoływania kadry narodowej oraz powołany został trener Kadry Juniorów i Mł. Jeźdźców. Na każdy sezon planujemy kalendarz z odpowiednim wyprzedzeniem (najdalej grudzień roku poprzedzającego), dający zawodnikom możliwość przynajmniej jednego startu przed ME poza granicami kraju, zarówno dla par z kwalifikacjami (CIC) jak i bez kwalifikacji (CCI). Do takiego kalendarza zostaje opracowany cykl konsultacji i zgrupowań dopasowany zarówno do potrzeb szkoleniowych jak i obowiązków uczącej się młodzieży. System szkolenia jest trzy-etapowy: zimowe (halowe) zgrupowania skokowo-ujeżdżeniowe, mające ukierunkować prace na cały nadchodzący sezon, krótkie konsultacje poprzedzające wyjazdy na najważniejsze zawody i właściwe zgrupowanie (okres wakacyjny) zakończone wyjazdem na ME. Tak skonstruowany program startów i szkoleń daje nam możliwość dobrego poznania zawodników i ich koni, a co za tym idzie wyłonienia najlepszego składu ekipy na ME. Zawodnikom taki system daje możliwość „objeżdżenia” w większej liczbie zawodów. Już w pierwszym sezonie (2009) osiągnęliśmy dużą poprawę skuteczności jazdy w krosie. Byliśmy jedyną ekipą na ME Juniorów, która ukończyła kros na czysto i w czasie wszystkimi sześcioma parami. W dłuższej perspektywie takie działania mają doprowadzić do tego, aby ekipa na ME była selekcjonowana z większej liczby par posiadających kwalifikacje. W kolejnym sezonie 2010 mieliśmy już taką sytuację: 9 par na ostatnim zgrupowaniu przed ME z czego została wyselekcjonowana szóstka. Sezon 2011 zapowiada się jeszcze lepiej. Bilans jesieni 2010 to 11 zakwalifikowanych do MEJ

zawodników.

MEJ 2009 i 2010 ukończyliśmy ekipą na 7 miejscu. Utrzymaliśmy dobrą skuteczność w krosie, jeździmy lepsze programy w próbie ujeżdżenia. Do poprawienia pozostają parkury. Planujemy podjęcie współpracy z trenerem skokowym (Rudolf Mrugała) oraz pracę nad psychiką zawodników.

W kategorii Młodych Jeźdźców również odnotowujemy poprawę zarówno jakościową: 11 m-ce ekipa na ME 2009 i 6 m-ce na ME 2010, jak i ilościową: 2009 – 4 pary zakwalifikowane, 3 wystartowały na ME; w 2010 5 par zakwalifikowanych 4 wystartowały. Dzięki współpracy z dr Januszem Okońskim mamy dużą wiedzę o stanie zdrowia koni jakimi dysponują nasi kadrowicze, co również pomaga w selekcji. Dzielimy się tą wiedzą z zawodnikami i ich opiekunami żeby mogli zapobiegać kontuzjom lub jeżeli zachodzi konieczność je leczyć. Wybiegamy też z planowaniem w przyszłość: Juniorom kończącym tę kategorię wiekową zapewniamy starty w 2*, a Młodym Jeźdźcom w 3* . Myślę, że jeśli nie zabraknie konsekwencji w realizacji takiego systemu szkolenia, to za kilka lat objęci nim młodzi ludzie zasilą kadrę seniorów.

Polskie WKKW ciągle liczy się w Europie . Nie stać nas dziś na medale, ale miejsca 6, 7

w ostatnich latach Juniorów i Młodych Jeźdźców pozwalają z optymizmem patrzeć

w przyszłość. Część zawodników z tych grup zaczyna zmieniać już kategorie wiekowe tak, że w najbliższych dwóch latach należy liczyć się z kolejnym wzmocnieniem grupy seniorów. Dalsza systematyczna praca z Kadrami Juniorsko- Młodzieżowymi pozwoli także na poprawienie pozycji naszych Juniorów i Młodych Jeźdźców w ME. To samo tyczy się przygotowań do IO w Londynie. Pozycja naszych zawodników jest dziś na tyle silna, że pozwala z optymizmem patrzeć na możliwości kwalifikacji olimpijskich. Istnieje bardzo duża szansa kwalifikacji dwóch zawodników indywidualnie. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja kwalifikacji drużynowych. Kluczowe w tym względzie będą przyszłoroczne ME, na których można wywalczyć takie miejsce. Jeżeli to się nie uda wówczas dalsza droga wiedzie przez ranking światowy, ale to będzie bardzo trudne. Aby z tego rankingu zdobyć kwalifikację trzeba mieć 5 par, które regularnie zdobywają czołowe miejsca w zawodach na poziomie 3*.

Kolejna sprawa, na którą Komisja kładzie duży nacisk to promocja nowych sędziów. Od roku 2010 do regulaminu WKKW wprowadzony

został zapis o konieczności obsadzania sędziów z 2 klasą, natomiast od Kolegium Sędziów oczekiwali byśmy większego położenia nacisku na szkolenie oraz doksztalcanie sędziów. Wydaje nam się że warto by było aby KS przeprowadziło weryfikację aktualnej listy sędziów pod kontem jakościowym. Maząc o wynikach sportowych na miarę medali i oczekując od nich wspaniałych rezultatów musimy absolutnie dostosować poziom sędziowania. W ostatnich 2 latach nie odbył się w Polsce żaden profesjonalnie przeprowadzony kurs doszkalający/ praktyczny/. Kolejnym problemem w dziedzinie osób oficjalnych jest bardzo wąska grupa osób które budują trasy crossu i pełnią funkcje Delegata Technicznego. Największym problemem w tej materii jest jednak fakt że jest bardzo mało chętnych do nauki tego trudnego zawodu.

Podsumowując należy jednoznacznie stwierdzić że były to 2 dobre, bezpieczne co bardzo ważne, lata polskiego WKKW, które z optymizmem może patrzeć w przyszłość.